

GŁOS PABIANIC

ORGAN WKŁEK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III (VI)

SOBOTA, 9 GRUDNIA 1950 ROKU

339

POŁOŻYĆ KRES agresji amerykańskiej na Dalekim Wschodzie

Przemówienie ministra Wyszyńskiego w Komisji Politycznej ONZ

NOWY JORK (PAP). — W dniu 27 listopada br. Komisja Polityczna Zgromadzenia Ogólnego ONZ przystąpiła do dyskusji nad protestem Związku Radzieckiego przeciwko agresji Stanów Zjednoczonych wobec Chin. Wskutek machinacji delegacji pozostających pod wpływem Stanów Zjednoczonych, posiedzenia były kilkakrotnie odraczane i Komisja Polityczna zebrała się ponownie dopiero w dniu 7 grudnia. Jak wiadomo, w międzyczasie Zgromadzenie Ogólne pod naciskiem bloku amerykańsko-brytyjskiego postanowiło wpisać na porządek obrad sprawę rzekomej interwencji Chińskiej Republiki Ludowej w Korei i przekazało tę sprawę do rozpatrzenia Komisji Politycznej.

Przeciwko wnioskowi francuskiemu zaprotestowali także delegaci Czechosłowacji, Republiki Ukrainy, Republiki Białoruskiej i Polski. Następnie zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej — minister Wyszyński. — Już od pięciu i pół miesięcy — oświadczył minister Wyszyński — na półwyspie Koreańskim zalega po żar wojny rozpetanej przez Stany

Zjednoczone. Chodzi o to, żeby położyć kres tej bandyckiej agresji, tej zbrojnej interwencji dokonywanej bezkarnie przez USA przy poparciu krajów, należących do paktu północno-atlantycznego i bloku państw Ameryki Łacińskiej. Następnie minister Wyszyński stwierdził, że próba odroczenia dyskusji nad wnioskiem delegacji radzieckiej oraz rozpoczęcia debaty nad wnioskiem bloku amerykańskiego stanowi jaskrawe naruszenie reguł proceduralnych przyjętych powszechnie w pracach organów ONZ. Z kolei minister Wyszyński zaznaczył szczerze, że protest Związku Radzieckiego przeciwko agresji Stanów Zjednoczonych wobec Chin powinien być rozpatrywany w pierwszej kolejności. Podkreślił on, że sprawa tak zwanej interwencji Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej w Korei omawiana była sześć razy w ciągu listopada w Radzie Bezpieczeństwa. Nie można więc twierdzić, że sprawa jest pilna, chyba że się weźmie pod uwagę nową okoliczność, a mianowicie klęskę amerykańskiej interwencji zbrojnej w Korei, którą przygotował i zrealizował z tak wielkim „talentem” generał Mac Arthur.

— Jest to oczywiście nowa okoliczność — oświadczył min. Wyszyński. Sprawa staje się pilna dlatego, że amerykańskie koła rządzące i zależne od nich kraje chciałyby jak najszybciej uchwalić jakąś sensacyjną rezolucję, by uratować prestiż tego maniaka, generała Mac Arthura, który jest głównym winowajcą awantury wojennej w Korei i głównym winowajcą katastrofalnej sytuacji, w jakiej znajdują się obecnie tak zwane „wojska ONZ” w Korei. Min. Wyszyński zwrócił uwagę Komisji Politycznej na artykuł, który ukazał się 6 grudnia w dzienniku „New York Herald Tribune” i który opisuje ciężką sytuację wojsk amerykańskich w Korei. Minister Wyszyński oświadczył, że nie dziwi się, że niektóre delegacje chciałyby uchwalić „sensacyjną” rezolucję, by wprowadzić w błąd opinię publiczną i wytłumaczyć klęskę wojsk amerykańskich w Korei. Nie o to jednak chodzi. Chodzi o to, by położyć kres agresywnej akcji amerykańskiej sił zbrojnych, by zapobiec groźbie nowej wojny światowej. Do tego właśnie zmierza projekt rezolucji delegacji radzieckiej, domagający się przekazania sprawy amerykańskiej agresji przeciwko Chinom do Rady Bezpieczeństwa.

Teatr im. Iwana Franko w Polsce



W dniu 5 bm. w związku z Miesiącem Pogłębiać Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przybył z Kijowa do Warszawy jeden z najwybitniejszych zespołów teatralnych Związku Radzieckiego — Ukraiński Akademicki Teatr Dramatyczny im. Iwana Franko. Dnia 6 bm. artyści radzieccy zwiedzili Warszawę. — Na zdj.: Artysty przy pomniku Braterstwa na Pradze. Foto-AR Zdz. Wdowiński.

JÓZEF STALIN i prezydent HO CHI-MINH

— honorowymi przewodniczącymi Kongresu Pokoju w Vietnamie

PEKIN (PAP). — Agencja Informacyjna Vietnamu podaje, że I Kongres Obróńców Pokoju Demokratycznej Republiki Vietnamu, który niedawno zakończył swe obrady, skierował depeszę powitalną do Józefa Stalina, Mao Tse-linga, prezydenta Ho Chi-minha, do narodów Korei i Francji. W depeszach tych

Kongres wyraził pełne zdecydowanie narodu wietnamskiego walczyć wraz z narodami ZSRR, Chin, Korei, Francji i innymi krajami młotami pokój — o utrwalenie pokoju w całym świecie. Kongres wybrał Józefa Stalina i prezydenta Ho Chi-minha na swych honorowych przewodniczących.

Lud chiński manifestuje na cześć wyzwolenia Phenianu

Zwycięski marsz Armii Ludowej na południe

LONDYN (PAP). — Korespondenci dzienników brytyjskich donoszą z Korei, że VIII armia amerykańska cofa się w dalszym ciągu na południe, ścigana przez jednostki koreańskiej Armii Ludowej i oddziały ochotników chińskich. Wojska amerykańskie cofają się na południe od Phenianu wzdłuż zachodniego wybrzeża Korei.

Wolucyjnie wobec amerykańskich szpiegów i dywersantów. Masowe manifestacje w związku z wyzwoleniem Phenianu odbyły się również w Tientsinie, Szanghaju, Mukdenie, Kantonie i innych

miastach Chin. Były one dobitnym wyrazem zjednoczenia całego narodu w walce o niepodległość, o pokój na całym świecie i bezpieczeństwo międzynarodowe — pisze w zakończeniu „Prawda”.

Sprawa zbrodniczego napadu na samolot wiozący towary Thoreza

— przedmiotem debat w parlamencie francuskim

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego deputowany komunistyczny gen. Jojville wystąpił z interpelacją do rządu w sprawie ataku myśliwca amerykańskiego na samolot radziecki, który przewoził Maurice Thoreza z Francji do ZSRR. Jojville podkreślił, że ukazanie się myśliwca amerykańskiego na trasie, którą leciał ten samolot radziecki, nie było rzeczą przypadkową. Przypominając zamachy na Togliattiego, Tokde, Julien Lahaut i Duclos mówca stwierdził, że wszystkie te zamachy, podobnie jak zamach na Thoreza, były z góry przemyślanymi

aktami zbrodniczymi. Pod adresem Plevena i innych usiłujących zbaga telefonicznie jego interpelację Jojville oświadczył: Nie możecie zaprzeczyć ani jednego z przytoczonych przez mnie faktów. W gruncie rzeczy wy sami jesteście współnikami zbrodniarzy amerykańskich, ale wasze nieczyste próby dywersji nie przeszkodzą ludowi okazywać swe niezachwiane przywiązanie i miłość do Thoreza, prowadzącego go do walki o pokój, chleb i wolność.

Większością 413 głosów przeciw 176 Zgromadzenie Narodowe odmówiło rozpatrywania interpelacji.

Przed Kongresem Nauki Polskiej

Zjazd zoologów i antropologów obraduje w Łodzi

Wczoraj w auli Uniwersytetu Łódzkiego rozpoczął obrady Zjazd Polskiego Towarzystwa Zoologicznego

go i Polskiego Towarzystwa Antropologicznego. Na Zjazd przybyli uczeni zoolodzy i antropolodzy z całej Polski.

Otwarcia dokonał prof. Noskiewicz z Wrocławia, witając przybyłych gości, po czym głos zabrał rektor Uniwersytetu Łódzkiego prof. dr. Józef Chałasiński, składając Zjazdowi w imieniu senatu U. Ł. życzenia owocnych obrad.

Przed południem obradom przewodniczył prof. dr. Leszek Pawłowski (Łódź), przy czym wygłoszone zostały następujące referaty: „Stan badań i zadania nauk zoologicznych w Polsce”; część I — „Nauki morfologiczno-systematyczne” — prof. dr. Gustaw Poturzyński (Wrocław), część II — „Nauki ekologiczne” — prof. dr. Zdzisław Raabe (Lublin), część III — „Nauki fizjologiczne” — prof. dr. Józef Heller (Wrocław).

Po przerwie obiadowej odbyła się dyskusja nad wygłoszonymi referatami. W dniu dzisiejszym obrady so stanę wznowiono o godz. 10. Na wstępie prof. dr. Leszek Pawłowski wygłosił referat pt.: „Nowe poglądy na zjawisko cyklomorfozy”.

W setną rocznicę zgonu gen. Bema

BUDAPESZT (PAP). — Rada Ministrów postanowiła na wniosek ministra Kultury Reval'a uczcić setną rocznicę zgonu bohaterskiego generała walki wietnamskich 1848 r. Józefa Bema.

Dla uczczenia pamięci wielkiego Polaka oraz wspólnych tradycji postępowych ludu polskiego i węgierskiego, w niedzielę, 10 grudnia pod pomnikiem generała Bema w Budapeszcie złożone będą wieńce.

Województwo łódzkie ukończyło prace spisowe

W dniu wczorajszym tj. 8 grudnia 1950 r. na terenie województwa łódzkiego zakończono całkowicie akcję przeprowadzania Narodowego Spisu Powszechnego.

O zakończeniu prac przy Spisie ostatnie zameldowały gminy Złoczew i Wroblew z powiatu sieradzkiego.

Plany roczne wykonane przed terminem

ZPW IM. K. ŚWIERCZEWSKIEGO

Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Gen. Karola Świerczewskiego wykonały roczny plan państwowy w dniu 7 grudnia 1950 r. Do wykonania planu przed terminem przyczynił się coraz szerzej rozwijający się w tych Zakładach ruch współzawodnictwa pracy.

ZPB IM. J. MARCHLEWSKIEGO

Robotnicy oddziału wykończalni ZPB im. Juliana Marchlewskiego również meldują o wykonaniu rocznego planu przed terminem w dniu 7 grudnia br.

ZPD Nr 11 W PIOTRKOWIE

Z terenu naszego województwa o wykonaniu planu rocznego w dniu 22. XI. br. zameldowała załoga Zakładów Przemysłu Drzewnego Nr 11 w Piotrkowie.

CUKROWNIA W WIELUNIU

Dnia 6 grudnia 1950 r. cukrownia w Wieluniu zakończyła tegoroczną kampanię cukrowniczą.

Brytyjska szajka przemytniczo-szpiegowska stanęła przed Sądem w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — Dnia 9 bm., przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie rozpoczęła się rewelacyjny proces 3 obywateli brytyjskich: Turnera Claude Henry, Nelmesa Gordona i Uppertona Henry oraz obywatelki polskiej Bobrowskiej Barbary.

M. in. żywy udział w przygotowaniu przetrutu brali: Maria Buyno — obywatelka polska, była pracownica ambasady brytyjskiej w Warszawie, która sama nielegalnie przekradła się za granicę przy pomocy brytyjskiego attaché handlowego w Polsce Holliday'a oraz byłego zastępcy brytyjskiego attaché wojskowego w Polsce mjr. Winton, który wysunął projekt wywiezienia Bobrowskiej z kraju przy pomocy fałszywego paszportu. Do oszustwa tego miały być użyte dokumenty dostarczone przez przebywającą wówczas w Londynie była pracownicę brytyjskiego ośrodka informacyjnego w Polsce Mary Wardoper.

15 maja br. na używanym już uprzednio do nielegalnego wywożenia ludzi brytyjskim statku „Baltavia” przybył do Gdyni Turner, wciągnięty fikcyjnie na listę załogi jako rezydent zastępca intendenta oraz zaopatrzonej w fikcyjną książeczkę żeglarską, wydaną przez Shipping Office. Po przybyciu do portu gdyńskiego, za pośrednictwem Bamford Fletchera, Turner ściągnął telegraficznie Bobrowską do Gdyni, a następnie, przy pomocy oficerów „Baltavii” — Nelmesa i Uppertona, przemycił ją nocą na statek „Baltavia”.

Zgodnie z ukartowanym wraz z Turnerem i Uppertonem planem, Nelmes dla odwrócenia uwagi służby wartowniczej WOP, sfingował bójkę przy trapię statku z jednym z oficerów „Baltavii”, a jednocześnie przebrała po męsku Bobrowska przekradła się na statek po drabinie sznurowej, spuszczonej przez Upperta

tona. Czujni żołnierze WOP nie dali się jednak zwieść tymi machinacjami i zauważyli moment przekradania się Bobrowskiej na statek. W wyniku rewizji, przeprowadzonej na statku, znaleziono Bobrowską ukrytą w łóżku jednego z oficerów „Baltavii”.

W związku z wykrytym przestępstwem, władze bezpieczeństwa, przy udziale konsula generalnego Wielkiej Brytanii w Gdańsku, Francisza Davida, przeprowadziły wstępne dochodzenie, w wyniku którego Turner, Nelmes, Upperton i Bobrowska zostali 17 maja br. aresztowani.

Uczestnicy krajowej narady aktyw przemysłu poligraficznego w drugim dniu obrad przeanalizowali szczegółowo projekt nowych norm dla pracowników zakładów poligraficznych, opracowany przez specjalną komisję branżową. W dyskusji nad nowymi normami podkreślano, że są one ściśle przystosowane do rzeczywistych warunków pracy, panujących obecnie w przemyśle poligraficznym.

Projekt nowych mierników pracy omówiono przede wszystkim w utworzonych spośród uczestników narady grupach składaczy ręcznych, linotypistów, chemigrafów, introligatorów itp. Wszystkie grupy oceniły pozytywnie nowe normy. Podkreślano, że projektowane mierniki są sprawiedliwe, że są opracowane według dokładnej kalkulacji technicznej.

W dyskusji wielu mówców wskazywało na mobilizujący charakter

Nowe normy podnoszą wydajność pracy w zakładach poligraficznych

tych norm, podkreślano, że przyczynia się one do dalszego silnego rozwoju ruchu socjalistycznego współzawodnictwa i racjonalizatorstwa pracy. Szczególnie doniosłą rolę — zdaniem mówców — odegrają nowe normy w dziedzinie upowszechnienia nowatorskich metod pracy, gdyż pobudzać będą pracowników do lepszego organizowania procesu wytwórczego.

Zebrani na naradzie aktywiści podjęli jednomyślnie rezolucję, w której oświadczają m. in. „Witamy z radością i uznaniem nowe normy, które umożliwią nam podniesienie wydajności pracy i pełniejsze włączenie się w szeregi produkujących oddziałów klasy robotniczej w celu przedterminowego wykonania wielkich zadań Planu 6-letniego.

Wzywamy wszystkich pracowników przemysłu poligraficznego do jak najszybszego wprowadzenia nowych, socjalistycznych norm”.

Zgromadzeniu Narodowym prezydenta ministra Sprawiedliwości — Molhara, zgodnie z zaleceniem II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego miało charakter uroczysty. Na sali obrad zajęli miejsca: przewodniczący prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej Ronai, członkowie rządu węgierskiego z premierem Dobi i wicepremierem Rakosi na czele, ambasador ZSRR — Kisielew, charge d'affaires poselstwa RP w Budapeszcie dr Henryk Minc oraz przedstawiciele dyplomatyczni krajów demokracji ludowej.

Referując projekt ustawy, znany pisarz węgierski poseł Pal Sabo oświadczył m. in.: „Naród węgierski wie, że nie wystarczy chcieć pokoju, lecz, że o pokój trzeba walczyć. Uchwalając tę ustawę — wyraża my wolę całego obozu pokoju, któremu przewodzą Wielki Stalin”.

Ustawa przeciwko podżegaczom wojennym została uchwalona przez parlament węgierski

BUDAPESZT (PAP). — Węgierskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło w dniu 8 grudnia ustawę, przewidującą, że osoby, które podżegają do wojny lub szerzą propagandę wojenną podlegają karze więzienia do lat 15 i konfiskacie mienia. Projekt tej ustawy został zgłoszony w

Rola i zadania Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego na etapie budowy fundamentów socjalizmu

Streszczenie referatu wiceprezesa NKW ZSL — Stefana Ignara, wygłoszonego na posiedzeniu Rady Naczelnej

Wiceprezes NKW ZSL Stefan Ignar, określając w swoim obszernym referacie rolę i zadania ZSL na najbliższą przyszłość, przedstawił je na tle ożywionej działalności Stronnictwa od chwili zjednoczenia ruchu ludowego. Przedstawiając poważne wyniki pracy ZSL, omówił również błędy ideologiczne i organizacyjne, wskazując jednocześnie na źródła i przyczyny tych błędów oraz na sposoby ich całkowitego przezwyciężenia w dalszej pracy.

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe, stojąc mocno na gruncie idei sojuszu robotniczo-chłopskiego i socjalistycznej przebudowy wsi — stało się celem wzmocnionych ataków ze strony elementów kulackich i klerykalnych, które opierają się w swej reakcyjnej robocie na nieprzewidywalnych jeszcze do końca założeń agrarystycznych, a zwłaszcza na pozostałościach solidaryzmu chłopskiego oraz na nastrojach klerykalnych na wsi.

Polityczno-organizacyjnej i gospodarczej pracy ZSL, przeciwstawia się również dywersyjna propaganda i działalność podległości wojennych, którzy mają swych sojuszników wśród kulaków i wśród reakcyjnego duchowieństwa. Wrogowie często wiskają się do szeregów ZSL lub opowiadają niektórych akty i średnioludnych chłopów — elementy Stronnictwa.

Wiceprezes Ignar, wskazując na przykłady upadku ideowego niektórych ogniw organizacyjnych Stronnictwa, jednocześnie podkreślił, że w większości wsi, gdzie działają kółka ZSL, istnieje front ostrej walki klasowej, a kulacy usuwani są od wpływów na życie громад.

„ZSL — powiedział wiceprezes Ignar — winno skutecznie przeciwstawiać się tym wpływom i zwalczać je aż do całkowitego ich wyeliminowania”.

Niezwykle ważną bronią w tej walce będzie popularyzowanie przez ZSL w większym niż dotąd stopniu wielkich osiągnięć i dalszych gigantycznych przedsięwzięć w rolnictwie Związku Radzieckiego, jak również osiągnięć i perspektyw naszego rolnictwa, jak i rolnictwa w krajach demokracji ludowej na tle ekonomicznej degradacji mas chłopów i farmarów w krajach kapitalistycznych.

PRZECIWKI KULAKOM I REAKCYJNEJ CZĘŚCI KLIERU

„W walce politycznej na wsi — stwierdził dalej wiceprezes — nie można pomijać redukcji wsteczności, jak stanowi reakcyjna część kleru i ambona proboszcza. Na tym odcinku praca masy członkowskiej ZSL jest zbyt słaba”.

Jednocześnie mowa zaakcentowała fakt, że w Polsce powstała i rośnie leżebnie grupa księży idących wraz z ludem, co wskazuje na poważne różnicowanie wśród dółowego kleru.

W wielu województwach ZSL było to często obok PZPR inicjatorem zakładania spółdzielni. Stronnictwo potrafiło wielu chłopów przekonać o korzyściach płynących z gospodarstwa zespółowego. Pomogło więc Partii w początkowym okresie przebudowy ustroju rolnego. Jednocześnie mowa wskazała na wielkie sukcesy gospodarze wielu istniejących spółdzielni, na wzrastającą dynamikę rozwojową ruchu spółdzielczego w naszym kraju oraz na rzędy aktywistów wyrastających spośród członków spółdzielni.

„Przewaga spółdzielni produkcyjnej opiera się na planowej, zespółowej gospodarce, możliwościach płodzinianowych, mechanizacji, zastowaniu postępowej nauki rolnej i na twórczym rozmachu, jakiego nabierają matorolni chłopcy na polu spółdzielczym”.

Obok osiągnięć mowa wymieniła istniejące braki i błędy popełniane w dziedzinie spółdzielczości, stwierdzając, że działacze polityczni nie do ceniąją znaczenia i typu spółdzielni, że nie zawsze odpowiednio przygotowują wieś do założenia gospodarstwa zespółowego i że często nie opiekują się należycie młodymi spółdzielcami.

Drugi dzień obrad Rady Naczelnej ZSL

WARSZAWA (PAP) — 8 bm. toczyły się w dalszym ciągu obrady Rady Naczelnej Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, rozpoczęte w dniu poprzednim.

W drugim dniu obrad sekretarz Główny Komisji Kontroli Stronnictwa — Julian Kadet — złożył sprawozdanie z prac Komisji, po czym toczyła się dyskusja nad referatami, wygłoszonymi w pierwszym dniu obrad oraz nad sprawozdaniem Głównego Komisji Kontroli Stronnictwa.

Jak się przewiduje, dyskusja ma zakończyć się w dniu jutrzejszym, w którym nastąpi również podjęcie uchwał i zakończenie posiedzenia.

ROZSZERZENIE SKŁADU PREZYDIUM I SEKRETARIATU NKW ZSL

WARSZAWA (PAP) — Plenum NKW ZSL na posiedzeniu w dniu 6

ZAGADNIENIA ORGANIZACYJNE

Następną część swego referatu poświęcił wiceprezes Ignar zagadnieniom organizacyjnym ZSL, informując, że Stronnictwo, które w okresie zjednoczenia utraciło niewielką liczbę członków z powodu wzmoczonego ataku kulactwa i kleru oraz w związku z oczyszczeniem szeregów z elementów wrogich klasowo i ideologicznie, rozwija się obecnie, powiększając swe szeregi. W samym tylko październiku do ZSL wstąpiło 16 tysięcy nowych członków.

W pracy ogniw organizacyjnych — mimo znacznych osiągnięć — ujawniły się jednak pewne błędy i niedomagania, z których najpoważniejszym jest oderwanie się wyższych ogniw organizacyjnych od громад, co powoduje osłabienie aktywności niektórych kół, zwiększony nacisk wroga klasowego na członków i działaczy oraz osłabienie czujności wobec tego wroga. Ten ostatni objaw stał się m. in. przyczyną, że w kołach miejskich, które składają się z dużej części z urzędników, niezwiązanych z życiem mas chłopskich i z ich interesami, rodzą się najczęściej wypaczenia ideologiczne.

Wykazując dalej, jak duże znaczenie ma praca polityczna i gospodarcza wśród mas pracujących chłopów, którzy gospodarują na oddzielnych parcelach, mowa wymieniła szereg zadań dla Stronnictwa w tej dziedzinie. Sprawdzała się one do walki o podniesienie produkcji w gospodarstwach małych i średnich, do mobilizowania chłopów do wykonania ich zobowiązań wobec państwa oraz do dopilnowania, aby kula nie sabotowała planów produkcyjnych i do walki przeciw spekulacji uprawianej przez kulaków.

UDZIAŁ ZSL W WALCE O POKÓJ

Nawiązując do II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju i do prowadzonej na całym świecie gigantycznej walki wszystkich uczelonych ludzi pod przewodnictwem Związku Radzieckiego i genialnego Wodza mas pracujących świata Józefa Stalina — o obronę i utrwalenie pokoju światowego, mowa określiła następnym obowiązkiem ZSL w walce o pokój.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ PRODUKCYJNA NA FUNDAMENCIE DOBROBYTU WSI POLSKIEJ

„Rozwój spółdzielczości produkcyjnej i wściekły atak kulaków na spółdzielczość — oświadczył wiceprezes Ignar — spowodował, że większość naszych organizacji powiatowych uznała tę sprawę za najważniejszą dziedzinę swego działania, ale zaniedbała codzienne sprawy gospodarze wsi, podczas gdy najwłaściwszą drogą do rozszerzenia ruchu spółdzielczego produkcyjnego jest codzienna praca nad usprawnianiem zaopatrzenia i zbytu, nad rozwojem grup plantatorów i hodowców, nad rozszerzeniem kontraktacji we wsiach indywidualnych”.

Osiągnięciom i błędom oraz zadaniom ZSL w pracy nad rozwojem spółdzielczości produkcyjnej wiceprezes Ignar poświęcił znaczną część swego referatu.

W wielu województwach ZSL było to często obok PZPR inicjatorem zakładania spółdzielni. Stronnictwo potrafiło wielu chłopów przekonać o korzyściach płynących z gospodarstwa zespółowego. Pomogło więc Partii w początkowym okresie przebudowy ustroju rolnego. Jednocześnie mowa wskazała na wielkie sukcesy gospodarze wielu istniejących spółdzielni, na wzrastającą dynamikę rozwojową ruchu spółdzielczego w naszym kraju oraz na rzędy aktywistów wyrastających spośród członków spółdzielni.

„Przewaga spółdzielni produkcyjnej opiera się na planowej, zespółowej gospodarce, możliwościach płodzinianowych, mechanizacji, zastowaniu postępowej nauki rolnej i na twórczym rozmachu, jakiego nabierają matorolni chłopcy na polu spółdzielczym”.

Obok osiągnięć mowa wymieniła istniejące braki i błędy popełniane w dziedzinie spółdzielczości, stwierdzając, że działacze polityczni nie do ceniąją znaczenia i typu spółdzielni, że nie zawsze odpowiednio przygotowują wieś do założenia gospodarstwa zespółowego i że często nie opiekują się należycie młodymi spółdzielcami.

Potężna demonstracja antyfaszystowska robotników norweskich

OSLO (PAP) — W dniu 7 grudnia stolica Norwegii stała się widownią potężnej demonstracji tysięcy robotników norweskich, którzy na wezwanie 22 organizacji związkowych udali się pod gmach parlamentu, celem zaprotestowania przeciwko projektowanemu przez rząd „ustawie nadzwyczajnej”. Ustawy te są pomyślane jako instrument całkowitej likwidacji demokratycznych praw ludności Norwegii.

Wzmaga się fala protestów przeciwko awanturze Trumana

W dni 6 i 7 grudnia w Lahore odbył się ogromny wiec robotników, urzędników, studentów, przedstawicieli inteligencji, kupców itp. Mówcy jednomyślnie wyrazili potępienie gróźb Trumana. W uchwałonej przez wiec rezolucji uczestnicy domagają się wycofania obcych wojsk z Korei.

WŁOCHY

RZYM (PAP) — Oświadczenie Trumana z dnia 30 listopada spotkało się w demokratycznych kołach społeczeństwa włoskiego z ostrym potępieniem. W różnych miejscowościach kraju odbywają się wiece i zebrania publiczne, na których włoski świat pracy, organizacje zawodowe, młodzieżowe, kobiece i inne domagają się, jako pierwszego kroku do przywrócenia jednemu Niemiec na podstawach demokratycznych jest nadal przedmiotem ożywionych komentarzy szerokiej opinii publicznej, budząc powszechne zainteresowanie.

W sprawie tej odbyło się m. in. zebranie w stocznicy w Rostoku, na którym przemawiał do robotników oraz studentów i profesorów miejsce oraz uniwersytetu premier Niemiec — gwałtownie przeciwstawiając się postępowej ludności, ostoi pokoju na całym świecie; wszyscy mówcy dają wyraz uczuciom bezgranicznej miłości i głębokiej wdzięczności dla partii bolszewików, towarzysza Stalina.

Wzrost akcji antyfaszystowskiej

W dni 6 i 7 grudnia w Lahore odbył się ogromny wiec robotników, urzędników, studentów, przedstawicieli inteligencji, kupców itp. Mówcy jednomyślnie wyrazili potępienie gróźb Trumana. W uchwałonej przez wiec rezolucji uczestnicy domagają się wycofania obcych wojsk z Korei.

FINLANDIA

HELSINKI (PAP) — Fiński Komitet Obróńców Pokoju skierował pod adresem rządu USA depeszę, stwierdzającą, że milijony obywateli Finlandii na równi ze społeczeństwem innych krajów są głęboko obrażeni prowokacyjnym wystąpieniem Trumana. Depesza stwierdza, że prawi milionem podpisów pod Apellem Sztokholmskim naród fiński dąży do wyrażenia swemu żądaniu, by broń atomowa została na zawsze zakazana.

Nowy numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową!”

BUKARESZT (PAP) — Pojawił się 49 numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”. Artykuł wstępny pt. „Okiełznać rozwój dronnych podległości wojennych”, poświęcony jest walce o pokój, walce przeciwko rozszerzaniu agresji imperialistów amerykańskich.

Numer zawiera wiadomości z Bułgarii, Indonezji, Węgier, Francji, Włoch, Anglii, USA i Niemiec Zachodnich — na temat oburzenia szerokiego mas ludowych wobec zbrodni czechy pogróżek Trumana.

Czasopismo publikuje przemówienie przedstawiciela Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej, Wu Hsiu-czuana, na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dniu 28 listopada br.

Artykuł wstępny podkreśla, że „każdy, kto nie jest otumaniony psychozą wojny, rozpalaną przez imperialistów — zrozumie jasno, iż USA prowadzą agresywną, przestępczą wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu, że USA brutalnie okupowały część terytorium chińskiego, hom bardują chińskie miasta i wieś”.

W artykule redakcyjnym na temat istotnych zadań prasy komunistycznej wyjaśniono, jak najszerszym warstwom narodów donosić wagę historycznych uchwał II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

Członek Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej Guyot w artykule pt. „O rząd niezawisłości narodowej i pokoju” przedstawia walkę komunistów francuskich o wolną, demokratyczną i niezależną Francję.

Członek KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Milenow w artykule pt. „Współzawodnictwo socjalistyczne w Bułgarskiej Republice Ludowej” przedstawia rolę współzawodnictwa w rozwoju bułgarskiej gospodarki narodowej.

Czasopismo zawiera dalej artykuł Maxa Reimanna pt. „Przełom rewolucyjny Niemiec Zachodnich”. W liście z Włoch pt. „Wielka siła sołdarności ludowej” Mario Bianchi opisuje, jak robotnicy biorą w swe własne ręce zarząd nad przedsiębiorstwami, które są zamykane w trybie „sanacji ekonomicznej” i jak robotnicy produkują więcej i taniej niż kapitaliści.

Numer podaje kronikę partyjną o szkoleniu partyjnym wśród komunistów angielskich, o przygotowaniach do zjazdu Włoskiej Partii Komunistycznej, o pracy organizacyjnej młodzieży w Polsce, odezwe Partii Komunistycznej w Nepalu w

Towarzysz Stalin - kandydatem całego narodu radzieckiego

MOSKWA (AR) — Ze wszystkich krańców Związku Radzieckiego napływają korespondencje donoszące, że naród radziecki z uczuciem ogromnego zadowolenia wita wiadomość o wyrażeniu przez towarzysza Stalina zgody na wystawienie jego kandydatury do Rad Delegatów Ludu Pracującego.

Wysuwając towarzysza Stalina jako kandydata na delegata — oświadczył kowal fabryki Maszyn Rolniczych w Rostowie n/Donem, tow. Agapow — załoga fabryki dała wyraz uczuciom wszystkich ludzi pracy w naszym mieście. Dotychczas wykonywałem normę w 300—400 proc., obecnie zobowiązuję się jeszcze bardziej zwiększyć wydajność pracy”.

Prof. Joliot-Curie - honorowym członkiem Polskiego Tow. Fizycznego

KRAKÓW (PAP) — W dniu 8 b. m. odbyło się w ramach Ogólnopolskiego Zjazdu Fizyków, nadzwyczajne walne zebranie Polskiego Towarzystwa Fizycznego, na którym nadano członkostwo honorowe towarzyszowi znakomitemu fizykowi — przewodniczącemu Światowej Rady Pokoju, prof. Fryderykowi Joliot-Curie.

Zjednoczenie Niemiec ważnym czynnikiem w walce o pokój

Przemówienie premiera Grotewohla i odezwa Maxa Reimanna

BERLIN (PAP) — Sprawa utworzenia ogólnoniemieckiej rady ustawodawczej, jako pierwszego kroku do przywrócenia jednemu Niemiec na podstawach demokratycznych jest nadal przedmiotem ożywionych komentarzy szerokiej opinii publicznej, budząc powszechne zainteresowanie.

W sprawie tej odbyło się m. in. zebranie w stocznicy w Rostoku, na którym przemawiał do robotników oraz studentów i profesorów miejsce oraz uniwersytetu premier Niemiec — gwałtownie przeciwstawiając się postępowej ludności, ostoi pokoju na całym świecie; wszyscy mówcy dają wyraz uczuciom bezgranicznej miłości i głębokiej wdzięczności dla partii bolszewików, towarzysza Stalina.

W obliczu tej sytuacji — stwierdza Max Reimann — 40 milionów Niemców na zachodzie naszej ojczyzny winno wystąpić z żądaniem: Nie chcemy wojny! Precz z wszelkimi przygotowaniami wojennymi i naganną wojną na ziemi niemieckiej! Położymy kres zgubnym niesnaskom pomiędzy Niemcami! Ustalamy wreszcie wspólne stanowisko niemieckie, odpowiadające naszemu pragnieniu pokoju i naszym interesom narodowym! Gdy zjednoczymy się jako Niemcy, dopomożemy do zapewnienia pokoju dla naszego, tak ciężko doświadczanego narodu i dla innych narodów. Toteż propozycja premiera NRD Grotewohla skierowana do dr Adenauera jest aktem narodowym o najwyższym znaczeniu. Oto droga do uratowania naszego narodu z jego obecnej ciężkiej sytuacji i od niebezpieczeństwa wojny.

I ZIAZD EKONOMISTÓW POLSKICH obraduje nad realizacją zadań Planu 6-letniego

WARSZAWA (PAP) — W dniu 8 bm. rozpoczęły się w Warszawie obrady Zjazdu Ekonomistów Polskich. Na otwarcie Zjazdu, w którym biorą udział członkowie Rady Państwa — tow. tow. Szwalbe i Kołodziejski, minister Nauki i Szkół Wyższych — tow. Rapacki, minister Handlu Wewnętrznego — tow. Dietrich, wiceprzewodniczący PKPG tow. min. min. Jedrychowski i Szyr, kierownik Wydziału Nauki KC PZPR tow. Petrusiewicz, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR tow. Kole, wiceprzewodniczący I Kongresu Nauki Polskiej — prof. Leszczycki. Obecna była również Zofia Marchlewska, córka wielkiego rewolucjonisty.

Obrady otworzył przewodniczący sekcji nauk ekonomicznych I Kongresu Nauki Polskiej — tow. prof. Lange.

Przełomowe znaczenie pierwszego Ogólnokrajowego Zjazdu Ekonomistów w Polsce Ludowej polega na tym, iż ma on przyspieszyć pełne włączenie polskiej nauki ekonomicznej w dzieło Planu 6-letniego. Przed polską nauką ekonomiczną stoi zadanie wyrwania się z ciężkich na

Przedstawicielstwo wsi

Wiceprezes Ignar, wskazując na przykłady upadku ideowego niektórych ogniw organizacyjnych Stronnictwa, jednocześnie podkreślił, że w większości wsi, gdzie działają kółka ZSL, istnieje front ostrej walki klasowej, a kulacy usuwani są od wpływów na życie громад.

„ZSL — powiedział wiceprezes Ignar — winno skutecznie przeciwstawiać się tym wpływom i zwalczać je aż do całkowitego ich wyeliminowania”.

Niezwykle ważną bronią w tej walce będzie popularyzowanie przez ZSL w większym niż dotąd stopniu wielkich osiągnięć i dalszych gigantycznych przedsięwzięć w rolnictwie Związku Radzieckiego, jak również osiągnięć i perspektyw naszego rolnictwa, jak i rolnictwa w krajach demokracji ludowej na tle ekonomicznej degradacji mas chłopów i farmarów w krajach kapitalistycznych.

Wiceprezes Ignar, wskazując na przykłady upadku ideowego niektórych ogniw organizacyjnych Stronnictwa, jednocześnie podkreślił, że w większości wsi, gdzie działają kółka ZSL, istnieje front ostrej walki klasowej, a kulacy usuwani są od wpływów na życie громад.

„ZSL — powiedział wiceprezes Ignar — winno skutecznie przeciwstawiać się tym wpływom i zwalczać je aż do całkowitego ich wyeliminowania”.

Niezwykle ważną bronią w tej walce będzie popularyzowanie przez ZSL w większym niż dotąd stopniu wielkich osiągnięć i dalszych gigantycznych przedsięwzięć w rolnictwie Związku Radzieckiego, jak również osiągnięć i perspektyw naszego rolnictwa, jak i rolnictwa w krajach demokracji ludowej na tle ekonomicznej degradacji mas chłopów i farmarów w krajach kapitalistycznych.

Wiceprezes Ignar, wskazując na przykłady upadku ideowego niektórych ogniw organizacyjnych Stronnictwa, jednocześnie podkreślił, że w większości wsi, gdzie działają kółka ZSL, istnieje front ostrej walki klasowej, a kulacy usuwani są od wpływów na życie громад.

„ZSL — powiedział wiceprezes Ignar — winno skutecznie przeciwstawiać się tym wpływom i zwalczać je aż do całkowitego ich wyeliminowania”.

Niezwykle ważną bronią w tej walce będzie popularyzowanie przez ZSL w większym niż dotąd stopniu wielkich osiągnięć i dalszych gigantycznych przedsięwzięć w rolnictwie Związku Radzieckiego, jak również osiągnięć i perspektyw naszego rolnictwa, jak i rolnictwa w krajach demokracji ludowej na tle ekonomicznej degradacji mas chłopów i farmarów w krajach kapitalistycznych.

Wiceprezes Ignar, wskazując na przykłady upadku ideowego niektórych ogniw organizacyjnych Stronnictwa, jednocześnie podkreślił, że w większości wsi, gdzie działają kółka ZSL, istnieje front ostrej walki klasowej, a kulacy usuwani są od wpływów na życie громад.

„ZSL — powiedział wiceprezes Ignar — winno skutecznie przeciwstawiać się tym wpływom i zwalczać je aż do całkowitego ich wyeliminowania”.

Niezwykle ważną bronią w tej walce będzie popularyzowanie przez ZSL w większym niż dotąd stopniu wielkich osiągnięć i dalszych gigantycznych przedsięwzięć w rolnictwie Związku Radzieckiego, jak również osiągnięć i perspektyw naszego rolnictwa, jak i rolnictwa w krajach demokracji ludowej na tle ekonomicznej degradacji mas chłopów i farmarów w krajach kapitalistycznych.

Wiceprezes Ignar, wskazując na przykłady upadku ideowego niektórych ogniw organizacyjnych Stronnictwa, jednocześnie podkreślił, że w większości wsi, gdzie działają kółka ZSL, istnieje front ostrej walki klasowej, a kulacy usuwani są od wpływów na życie громад.

„ZSL — powiedział wiceprezes Ignar — winno skutecznie przeciwstawiać się tym wpływom i zwalczać je aż do całkowitego ich wyeliminowania”.

Niezwykle ważną bronią w tej walce będzie popularyzowanie przez ZSL w większym niż dotąd stopniu wielkich osiągnięć i dalszych gigantycznych przedsięwzięć w rolnictwie Związku Radzieckiego, jak również osiągnięć i perspektyw naszego rolnictwa, jak i rolnictwa w krajach demokracji ludowej na tle ekonomicznej degradacji mas chłopów i farmarów w krajach kapitalistycznych.

Wiceprezes Ignar, wskazując na przykłady upadku ideowego niektórych ogniw organizacyjnych Stronnictwa, jednocześnie podkreślił, że w większości wsi, gdzie działają kółka ZSL, istnieje front ostrej walki klasowej, a kulacy usuwani są od wpływów na życie громад.

„ZSL — powiedział wiceprezes Ignar — winno skutecznie przeciwstawiać się tym wpływom i zwalczać je aż do całkowitego ich wyeliminowania”.

Krytyka i samokrytyka dźwignią budownictwa socjalistycznego

Jednym z najbardziej nieodzownych narzędzi w rękach proletariatu w walce o wykonanie Planu 6-letniego jest twórcza krytyka i samokrytyka.

Towarzysz Stalin niejednokrotnie wskazywał, że krytyka i samokrytyka to niezbędny środek wychowania mas, wezwania milionów ludzi pracy do twórczego budownictwa, do udziału w rządzeniu krajem, do zwyciężenia broń w walce z biurokratyzmem, skostnieniem i rutyną.

Krytyka i samokrytyka to dźwignia rozwoju społeczeństwa socjalistycznego. „Walka między starym i nowym — uczy towarzysza Stalin — między tym co obumiera i tym co się rodzi, oto podstawa naszego rozwoju. Jeśli nie zaznaczymy i nie ujawnimy otwarcie, uczciwie, jak przysłał bolszewikom, niedociągnięć i błędów w naszej pracy, zamkamy sobie drogę naprzód. A przecież chcemy posunąć się naprzód. I właśnie dlatego, że chcemy posunąć się naprzód, musimy sobie postawić jako jedno z głównych zadań, uczciwą i rewolucyjną samokrytykę. Bez tego nie jest możliwe iść naprzód, bez tego nie ma rozwoju!”

Genialne te nauki mają ogromne znaczenie dla naszego budownictwa. Czyż nasz ruch racjonalizatorski, nasze nowe formy w pracy nie są zaprzeczeniem starych me-

tod, i czy moglibyśmy osiągnąć nową, wyższą wydajność, czy moglibyśmy wprowadzić nowe normy, gdyby przodujący robotnicy nie odnieśli się krytycznie do starych metod, do starych, przekrzytych już, hamujących naszą produkcję norm?

Towarzysz Stalin w swym przemówieniu na I Wszechzwiązkowej Radzie Stachanowców powiedział: „Ruch stachanowski, to taki ruch robotników, robotnic, który stawia sobie za cel przekroczenie obecnych norm technicznych, przekroczenie za projektowanych potencjałów wytwórczych, przekroczenie istniejących planów i bilansu wydajności, przekroczenie dlatego, że to właśnie normy stały się już przestarzałe dla naszych czasów, dla naszych nowych ludzi”.

Pstrowski w przemyśle węglowym, tow. Krajewski w budownictwie, Passon w przemyśle metalowym, to wybitni twórcy wyzwoleń polski. Ich inicjatywa w łamaniu starych metod pracy znalazła szerokie zrozumienie i poparcie robotników. Pobudziła szerokie masy pracujące do rewizji starych sposobów produkcji i do zwiększenia wydajności pracy. Jedynie w warunkach socjalizmu i demokracji ludowej, kiedy klasa robotnicza jest siłą rządzącą w kraju, może rozwinąć się masowy ruch racjonalizatorski.

nowatorstwa i współzawodnictwa. Krytyka i samokrytyka zaś jest głównym motorem w tworzeniu i rozwijaniu tego ruchu.

Inicjatywa przodujących metalowców Zakładów Starachowickich, wzywających do wprowadzenia nowych norm technicznych, podchwyciła ona i realizowana przez wszystkich robotników tego przemysłu, wspaniałe rezultaty Czynu Październikowego, który zrodził nowe formy podniesienia wydajności pracy, obniżenia kosztów własnych produkcji itp. są właśnie wynikiem nowego, twórczego, krytycznego stosunku do pracy dotychczasowej, chęcią odrzucenia co stare i przyjęcia, chęcią pracowania w nowy sposób.

Co do mów na ten temat Broni sława Konieczna, wielokrotna przodownica pracy Zakładów im. J. Stalina w Poznaniu: „Siedzę przy swojej wiertarce, pogłębiam otwory — kolumna korpusu i wciąż myślę o jednym: „Powinam przeprowadzić samokrytykę, powinam wykaazać, jakie błędy popełniałam dotąd w pracy, muszę pokazać, jakie ulepszenia mogłabym jeszcze wprowadzić”. Opisuje ona dokładanie warunki dotychczasowego procesu produkcji i sposoby jego ulepszenia. „Dawniej ustawiałam wiertarki byle jak, dziś poznalam zasadę: dobry

robotnik nie bierze dwa razy do ręki tego samego detalu”.

Norma, wykonywana przez Konieczną, rosła nieustannie, osiągając ponad 200 proc. — „Nie możemy dziś pracować, tak jak pracowaliśmy dawniej, nie będziemy mogli pracować jutro, tak jak pracujemy dziś. Ani jednego dnia po starą”.

— Oto jak dialektycznie rozumie robotnica Konieczna swa pracę. Czyż nie jest to wspaniały dowód nowego socjalistycznego stosunku do pracy, najsłabszego przyswojenia sobie bolszewickiej zasady krytyki i samokrytyki, jako głównej dźwigni rozwoju budownictwa socjalistycznego.

Wspaniała rola w pogłębianiu i rozwijaniu krytyki i samokrytyki w klasie robotniczej przypada komitetom partyjnym i radom zakładowym. Winny one oraz śmieje i szerzej organizować krytykę i samokrytykę, pływając bezpośrednio do warsztatu pracy.

Tymczasem zdarzają się jeszcze u nas wypadki, gdy twórcza, zdrowa krytyka jest hamowana przez zbiurokratyzowaną część administracji i starych rutyniarzy. A organizacja partyjna niekiedy biernie się temu przygląda.

Nie wolno nam jednak ani na chwilę zapominać, że światła, zdrowa, twórcza krytyka i samokrytyka niedociągnięć w pracy, organizowana na i pobudzana przez organizacje partyjne, jest podstawowym elementem realizacji Planu 6-letniego. Wywołanie bowiem najszybszych mas w duchu krytyki i samokrytyki pobudza do pracy po nowemu, do łamania zastojów i konserwatywności, góry zwalcając biurokratyzm, który jest hamulcem wszelkiego marszu naprzód.

F. S.

Zinaida Mienszykowa przodująca tkaczka kombinatu „TRECHGORNĄJA MANUFATURA”

Robotnicy Łodzi wiele słyszeli o moskiewskich zakładach przemysłu bawełnianego „Treichgornaja Manufaktura”. Łódzkie przodownice pracy tow. Borecka, Szewczykowa, Goszcimiska podczas swego pobytu w Związku Radzieckim zwiedzały te zakłady i wiele opowiadały o metodach pracy, stosowanych przez radzieckich włókienników, o wysoko postawionej kulturze wytwórczości, o wspaniałym rozwoju wielowarstwowości. Załoga „Treichgornoj Manufaktury” dzieli się hojnie doświadczeniem z robotnikami państw demokracji ludowej. Z okazji XXXIII rocznicy Rewolucji Październikowej wystosowała ona niezwykle cenny list do załogi ZPB im. Dzierżyńskiego, wyjaśniając m. in. obszernie, na czym polega kultura wytwórczości i jak należy o nią walczyć.

I oto ostatnio otrzymaliśmy radosną wiadomość, że jedna z robotnic „Treichgornoj” Zinaida Mienszykowa, wybrana została kandydatką do Moskiewskiej Rady Obwodowej.

Liczne delegacje zagraniczne, zwiedzające fabrykę „Treichgornaja Manufaktura” w Moskwie, zatrzymywały się zwykle dłużej przy warsztatach, obsługiwanych przez słynne tkaczki radzieckie — Dubiągę, Mienszykową, Szyrową, Grawową i inne. Wiele rzeczy zwracało w tym przedsiębiorstwie uwagę zwiedzających: nowe precyzyjne maszyny radzieckiej konstrukcji, wysoki stopień mechanizacji procesów produkcyjnych, świetnie postawiona technika bezpieczeństwa pracy oraz wspaniałe instytucje społeczne i kulturalno - oświatowe.

— Dyrżent! — powiedział z zachwytem jeden z zagranicznych gości, obserwując ruchy Mienszykowej podczas pracy. Określenie to jest nadzwyczaj trafne. Podczas gdy w przedsiębiorstwie kapitalistycznym człowiekiem jest jedynie dodatkiem do maszyny — w przedsiębiorstwie radzieckim jest on jej dowódcą, kierownikiem; przy nim małym wysiłku fizycznym „dyrżentem” pracą skomplikowanych agregatów, starając się maksymalnie wykorzystać ich zdolność produkcyjną. Tak właśnie pracuje Mienszykowa na swych 16 warsztatach.

Jeżeli przed zakończeniem wojny przedsiębiorstwa radzieckie zaczęły się przestawiać na produkcję pokojową. Dążąc do zwiększenia produkcji potrzebnych ludności tkanin, Mienszykowa poczęła obsługiwać 10 warsztatów, zamiast obowiązujących według normy sześciu. Po pewnym czasie usprawniła technologię i opracowała nowe metody pracy, co umożliwiło jej obsługiwanie 12 warsztatów. Od kwietnia 1946 r., Mienszykowa wraz ze swą zwaną Aleksandrą Szyrową zaczęła pracować na 16 warsztatach.

Norma przewiduje wyprodukowanie na każdym warsztacie po 17 metrów tkaniny w ciągu zmiany, natomiast Mienszykowa produkuje po 20—21 metrów, czyli jej produkcja dzienna wy-

nosi 320—336 m zamiast 102 (na sześciu warsztatach). Za przykładem przodownic pracy większości tkaczek Kombinatu „Treichgornaja Manufaktura” przeszła na obsługę wielu warsztatów. Mienszykowa, Szyrowa i szereg innych tkaczek Kombinatu otrzymały za swą owocną i ofiarną pracę Order Lenina.

Cały kombinat — wszyscy robotnicy i robotnice, majstrowie i inżynierowie dobrze znają Mienszykową. Pracuje ona w tkalni od 16 lat. Tu wstąpiła do szeregów leninowsko - stalinowskiego Komsołmu; była początkowo kierowniczką oddziałowej organizacji komsołmowej, następnie zaś sekretarzem organizacji komsołmowskiej na terenie tkalni. Obecnie Mienszykowa jest członkiem partii bolszewickiej i należy do fabrycznego komitetu związku za wodowego. Począwszy od roku 1947 piastuje mandat delegata do Moskiewskiej Rady Obwodowej i jest członkiem jej Komitetu Wykonawczego.

Jeżeli delegat do Rady spełnia należycie swe obowiązki, nie zawodzi pokładając w nim rzeczą naturalną, że zostaje ponownie wysunięty. W roku 1947 Mienszykowa kandydowała w Krasno - Presnenskim okręgu wyborczym, którego mieszkańcy w przeważającej części składają się z włókienników „Treichgorki”. Robotnicy i robotnice często zwracają się do niej w różnych sprawach osobistych i ogólnych. Wyborcy widują ją często w szkole, na terenie budowy nowych domów, w internatach dla młodzieży robotniczej, w szkołach rzemieślniczych.

„Wszystko do czego się weźmie Mienszykowa, będzie na pewno zrobione” — mówią wyborcy o swej delegacie. W tych dniach Okręgowa Komisja Wyborcza Krasno - Presnenskiego okręgu wyborczego Moskwy zarejestrowała Mienszykową jako kandydatkę do Moskiewskiej Rady Obwodowej.

ZPB im. ARMII LUDOWEJ — przodujący zakład przemysłu włókienniczego

Tkalnica ZPB im. Armii Ludowej — pierwsza w przemyśle bawełnianym — wykonała już całkowicie rozplan produkcję. Nie zadługo wypełniła swe zadania również załogi pozostałych oddziałów.

Robotnicy, personel techniczny, kierownictwo zakładu, organizacja partyjna i rada zakładowa mają szlusty powód do dumy. Zwłaszcza, że osiągnięcia te nie przysły łatwo. Należało w ciągu miesięcy pokonywać liczne trudności, likwidować błędy, wprowadzać i rozwijać nową inicjatywę, dzięki której można było łatwiej i skuteczniej realizować plany. Praca w ZPB im. Armii Ludowej przebiegała równomiernie, bez niepotrzebnych zrywów przy końcu roku, wprowadzających zamęt i dezorganizację. W III i IV kwartale bież. roku zakłady otrzymały Sztandar Przechodni we współzawodnictwie międzyzakładowym przemysłu bawełnianego. Obecnie wysunęły się na czoło całego przemysłu włókienniczego.

„POMOGŁA NAM UCHWAŁA BIURA ORGANIZACYJNEGO KC PZPR...”

Ogromną pomocą w pracy podczas ostatnich decydujących miesięcy stała się dla organizacji partyjnej ZPB im. Armii Ludowej uchwała Biura Organizacyjnego Komitetu Centralnego PZPR o pracy i zadaniach Partii w przemyśle bawełnianym. Rozprowadzona na wszystkie odcinki produkcji i systematycznie w zakresie wykonania kontrolowana przez egzekutywę podstawowej organizacji, przyczyniła się w dużym stopniu do zmniejszenia postojów, rozwoju wielowarstwowości, podniesienia dyscypliny pracy. Codzienna, stała kontrola wykonania planów produkcyjnych zarówno ze strony organizacji partyjnej, jak i kierownictwa zakładów pozwalała natychmiast wykrywać braki i usuwać je, nie dopuszczając do zalegania planu. Urządzone każdego dnia 15 minutowe odprawy majstrów, zobowiązanych do zdawania sprawozdań z wyników pracy swych zespołów, sprawiły, że aparat majsterski zajął się analizowaniem przyczyn niskiej wydajności poszczególnych kłaczek i szybka, dokładna naprawa krosien oraz położony nacisk na konieczność doszkolenia zawodowego.

STALI WZROST WYDAJNOŚCI PRACY

Nie można powiedzieć aby w ZPB im. Armii Ludowej wydajność po-

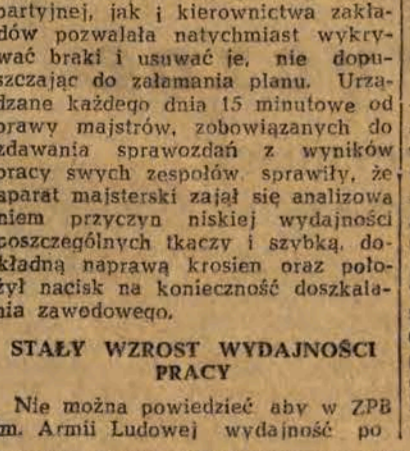
szczególnych robotników nie pozostawała już nic do życzenia. Poważną częścią załogi nie wykonuje jeszcze swych baz w 100 procentach. Jednak dzięki wyteżonej pracy instruktorów, stałej kontroli nad nimi ze strony kierownictwa oraz szybkiej naprawie krosien — ilość nie wypełnianych baz wciąż maleje. Trzeba podkreślić, że docenia się tu w pełni odpowiedzialne zadania instruktorów. Zwolniono je od wszelkich dodatkowych funkcji, powierzono ich opiece wszystkie pozostające w tyle robotnice. Instruktorzy obowiązani są przedstawiać stale kierownictwu wyniki doczucia i wspólnie z majstrami radzić nad usunięciem przeszkód, hamujących produkcję.

Taki styl pracy przyniósł pomyślne rezultaty, które uwidoczniły się zwłaszcza w Oddziale II, t. zw. „Tkalni Białej”. Oddział ten jeszcze w ubiegłym roku nie mógł nigdy osiągnąć wykonania planu miesiecznego. W bieżącym roku, chociaż zatrudniono tam jest w 80 proc. młodzież — właśnie dzięki rozwiniętej akcji doszkolenia zawodowego realizuje swe plany i produkuje w rozwoju wielowarstwowości. Wszyscy tkacze tego Oddziału przeszli już na obsługę 4 i 6 krosien.

— Stworzono nam odpowiednie warunki pracy — stwierdza ZMP-owka Helena Gradzińska, obsługująca „szóstki” — instruktorzy troszczą się o nas, postojów prawie zupełnie zlikwidowano. Wykonujemy bez przeszkód bazy akordowe. Taka praca, to prawdziwa przyjemność.

ROZWÓJ WIELOWARSTWOWOŚCI I WSPÓŁZAWODNICTWA

I tak jest w istocie. Robotnicy Zakładów im. Armii Ludowej z ochotą wypełniają swe zadania. Przechodząc na obsługę większej ilości maszyn, uzyskują większe zarobki. Wzrasta liczba współzawodniczących, obejmująca już 86 proc. załogi. Kierownictwo zakładu i organizacja partyjna poświęciły wiele uwagi sprawie zmniejszenia postojów maszyn. Zagadnieniem tym żyją agitatorki i meżowie zaufania, żyje cały aparat techniczny. Sekretarze oddziałów obowiązani są systematycznie składać sprawozdania o stanie parku maszynowego. Dzięki temu we wszystkich oddziałach odstępek postojów kształtuje się poniżej przewidywanych. W tkalni — 5,9 proc., w przedziałni — 2,5 proc. Aparat techniczny uregulował obroty maszyn, likwidując wypadki zaniżonych obrotów.



Tkaczka Anela Guszka jest czolową przodownicą ZPB im. Armii Ludowej. Obsługując 6 krosien osiąga 117 proc. wykonania bazy akordowej i 75 proc. pierwszego gatunku.

NARADY WYTWÓRCZE USPRAWNIAJĄ TOK PRODUKCJI

W dużej mierze na usprawnienie produkcji wpłynęły narady wytwórcze oddziałowe i międzyoddziałowe. Cieszą się one dużą frekwencją. Robotnicy przekonali się, że nie rzucą się na nich słowa na wiatr. Wszelkie sprawy, z którymi występują, są brane głęboko pod uwagę przez kierownictwo zakładu, kierownictwo organizacji partyjnej oraz związkowej.

I właśnie te elementy — codzienna systematyczna kontrola, rozwój wielowarstwowości oraz współzawodnictwa, doszkolenie zawodowe, częste narady produkcyjne, zlikwidowanie postojów, stałe podnoszenie socjalistycznej dyscypliny pracy — umożliwiły załogom ZPB im. Armii Ludowej osiągnięcie tak poważnych sukcesów. Wykorzystując w dalszym ciągu dotychczasowe doświadczenia robotnicy przodującego zakładu przemysłu bawełnianego winni nadal chlubnie realizować swe odpowiedzialne zadania.

H. Szumska.

Z wystawy sztuki chińskiej w Moskwie



Obraz „Czerwony Sztandar” pędzla Czao-Jul. (Foto TASS)

NASI KORESPONDENCI PIŠZA

Zasłużone awanse pracowników w ZPW im. W. Łukasińskiego

Ostatnio został mianowany dyrektorem ZPW im. W. Łukasińskiego, ob. E. Debiński, który ukończył Technicum Włókiennicze i od roku pozostawał na stanowisku kierownika tkalni. Tkalnica pod sprężystym kierownictwem ob. Debińskiego zawsze wykonywała swe plany z nadwyżką. Na stanowisko dyrektora technicznego został wysunięty drogą awansu społecznego sumienny i energiczny ob. B. Klarecki, dawny majster salowy, a ostatnio dyspozytor. Funkcje kierownika tkalni objęła tow. H. Gudasz. Tow. Gudaszowa w czasie wojny przebywała w Związku Radzieckim, gdzie zatrudniona była jako tkaczka i tam już została przodownicą pracy. Po powrocie do kraju w 1945 r. przyjęła pracę w tkalni i wkrótce również uzyskała zaszczytny tytuł przodownicy pracy.

Po niedługim czasie awansuje na kierownika oddziału przygotowawczego. Tow. Helena Gudasz ofiarnie oddaje się także działalności społecznej i jest niezłomną bojowniczką walki o pokój.

W. Janik,
ZPW im. W. Łukasińskiego.

Nieporządki na podwórzu fabrycznym

Na podwórzu fabrycznym w Łódzkiej Zakładach Przemysłu Gumowego panuje nieopisany nieporządek. Wszędzie pełno rupieci i różnych odpadków. Leżą tu stopy drzewa, gnijące na deszczu. Po środku pomiewierają się porzucane beczki od benzyny. Różne części maszynowe rdzewieją tu i niszczą się od wilgoci. Czy kierownictwo zakładów nie mogłoby wykazać większej dbałości o porządek i wystawić tu jakąś szopę, w której można było by składować wszelkie części maszynowe oraz różne odpadki? Lecz nagabany w tej sprawie referent BHP macha ręką i wyrusza ramionami. Nie pomagają ustawiczne interwencje w radzie zakładowej. Stan podwórza w dalszym ciągu nie ulega zmianie.

Stanisław Kłos,
L. Z. P. Gum.

Rozwijają się współzawodnictwo w MZK

Chociaż współzawodnictwo w MZK z wielkim trudem przychodzi ująć w pewne określone normy ze względu na wybitnie usługowy charakter tych zakładów, jednak istnieje ono u nas już od dawna i co jest najbardziej pocieszające, rozwija się z każdym dniem. W chwili obecnej przeszło połowa

załogi MZK uczestniczy we współzawodnictwie indywidualnym i ze spolumem.

Szybki wzrost współzawodnictwa w MZK należy zawdzięczać w pierwszym rzędzie wciąż pogłębiającemu się wśród pracowników zrozumieniu, że tylko wyteżoną pracą wywalczymy pokój i ugruntujemy dobrobyt mas pracujących, że pracą i tylko pracą przyspieszymy stworzenie szczęśliwego ustroju, jakim jest socjalizm. W Teatrze im. St. Jaracza odbyła się jedna z uroczystości, związanych z rosnącym świadomością i poczuciem odpowiedzialności wśród naszych pracowników. Pod czas tej uroczystości odbyło się wreczenie przodownikom pracy książeczek oszczędnościowych z wkładami po 270 zł. Książeczki takie otrzymało 21 wybitnych przodownic oraz przodowników pracy z różnych wydziałów.

Huczniymi okazami przyjmowanymi konduktorki Marię Lewińską i Marię Misiakową, które choć dopiero od niedawna zaczęły pracować na tramwajach, zdobyły tytuły przodownic pracy. Nie zabrakło również wśród przodowników młodych ZMP-owców, jak Karol Bujnowski i Zygmunt Jagiełło, którzy postanowili, że tytuły przodownika nie odstąpią nikomu w swych wydziałach.”

T. Niedziakowski,
MZK.

Na apel Lucyny Maciejewskiej młodzież z ZPB im. 1 Maja wstępuje w szeregi ZMP

W ZPB im. 1-Maja odbyła się niedawno masówka młodzieżowa, na której młodzież została zapoznana z Uchwałami Światowej Rady Obrońców Pokoju. Młodzież przyjęła te uchwały z wielkim entuzjazmem, a masówka przeobraziła się w żywiołową manifestację, podczas której wznoszono gromkie okrzyki na cześć Pokoju i jego Chorożęgo, Wielkiego Stalina.

W czasie masówki kol. Irena Wdowiak, dotychczas, nie pozostająca w szeregach ZMP odpowiadając na apel kol. Maciejewskiej z LZPO Nr 4, oświadczyła między innymi:

„Obserwując pracę ZMP stwierdziłam, że organizacja ta jest prawdziwym wychowawcą naszej młodzieży. Skupia ona w swych szeregach najlepszych młodzieńców, takich przodowników pracy, jak nasi kol. kol.: Maria Zygmunt, Skłodowska, Sas i inni. I dlatego, kiedy wyczytałam w gazecie, że kol. Maciejewska z Łódzkiej Zakładów Przemysłu Odzieżowego wzywa całą dotychczas niezorganizowaną młodzież do wstępowania w szeregi Związku Młodzieży Polskiej, ja, pierwsza z naszych zakładów, odpowiadam na apel kol. Maciejewskiej, i zgłaszam swe wstąpienie do Związku Młodzieży Polskiej. Wraz ze mną wstę-

pują kol. kol. Feliks Gwaryszczak, Irena Kijo, Genowefa Bolecka, Lucyna Bystrowska, Zdzisław Wiczeorek.

Za przykładem kol. Wdowiak poszli na masówce i inni.

Kol. Eugeniusz Wiśniewski złożył następujące oświadczenie:

„Ja również zrozumiałem doniosłe cele i zadania Związku Młodzieży Polskiej. Z dniem dzisiejszym wstępuję do tej organizacji, gdyż pojmuję, że być członkiem Związku Młodzieży Polskiej jest wielkim zaszczytem i honorem, nakładającym na nas, młodych, obowiązek ciężkiej i systematycznej nauki, pracy oraz walki o pokój i socjalizm.”

Stefan Nowak
Dzielnica ZMP, Widzew.

Absolwenci bez świadectw

Uplłynęło już pięć miesięcy od chwili, gdy absolwenci Państwowego Liceum Przemysłu Metalowego w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 123, opuścili progi swej uczelni, zasilając techniczne kadry przemysłu. Jednakże CUSZ do tej pory nie wydał nowym technikom świadectw, mimo iż wszystkie szkoły na terenie Łodzi już to uczyniły.

Nieustannie upominania się ab-

solwentów w sekretariacie szkoły zbywają się zawsze tą samą odpowiedzią: „brak blankietów”. Brak dokumentu zawodowego stwarza niejednokrotnie absolum tom różnego rodzaju kłopotów. Muszą się oni stale zwracać do sekretariatu szkoły o wystawienie tymczasowych zaświadczeń.

H. Bogusławski,
Łódzka Fabryka Maszyn Jedwab.

Z życia Partii

Podnieść na właściwy poziom pracę agitatorów w powiecie kutnowskim

Organizacja partyjna powiatu kutnowskiego zalicza się do sprawnie pracujących na terenie naszego województwa.

Uchwały V Plenum KC PZPR zostały sprytnie i szybko przeniesione do wszystkich ogniw partyjnych w mieście i na wsi. W akcji skupu zboża powiat kutnowski przodował w początkowym okresie. Poważne osiągnięcia ma klasa robotnicza Kutna.

Kolejarze kutnowscy wzorując się na doświadczeniach radzieckich maszynistów i palaczy zwiększają dobowy przebieg parowozów, dając państwu znaczne oszczędności węgla.

Metalowcy fabryki „Kraj” zrozumieli znaczenie rewizji norm i samorzutnie przystąpili do pracy we dług nowych podwyższonych norm.

Jednak osiągnięcia organizacji kutnowskiej byłyby o wiele poważniejsze, gdyby towarzysze potrafili uaktywnić wszystkie ognia partyjne i powiązać je w codziennej pracy z masami bezpartyjnymi.

Ważny dla przykładu prac agitatorów na wsi i opiekę nad nimi w powiecie kutnowskim.

ZMARNOWANE MOŻLIWOŚCI

Organizacja kutnowska liczy 307 agitatorów. Ilość ta w porównaniu ze stanem liczebnym członków Partii jest stanowczo za mała, tym bardziej że wśród agitatorów wiejskich mamy zaledwie 2 procent kołchozistów.

Spśród ogólnej liczby gmin przeskoczono agitatorów jedynie w 6 gminach. A chociaż po ukończeniu kursów zakwalifikowano na agitatorów 30 towarzyszy, to jednak nikt w całym powiecie nie może powiedzieć, gdzie i na jakim odcinku oni pracują.

W 19 PGR-ach, w POM-ie i w

Gospodarstwie Hodowlanym nie ma dotychczas ani jednego agitatora. A przecież właśnie te placówki winny stać się kuźnią partyjnej propagandy i agitacji.

O tym, jak palący jest problem uaktywnienia agitatorów, niechaj świadczy list traktorzysty Zygmunta Kubiaka, zatrudnionego w POM w Bedlinie:

„Pracuję na polu spółdzielczym w Pniewie — pisze traktorzysta Kubiak. — Często się zdarza, że w spółdzielni zjawiają się kulacy, lub ich zausznicy i uprawiają tu wroga propagandy. Plotkują oni na przykład, że traktory wkrótce przesłaną pracować, gdyż nie będzie trzeba zamieniać i chłopów znowu będą zmuszeni orać po staremu”. Dlatego uważam, że należy nasilić naszą agitację wśród chłopów na wsi”.

Rację ma traktorzysta Kubiak z Bedlina.

W 5-tych numerze „Nowych Drog” tow. Bolesław Bierut, omawiając zagadnienie agitacji, pisze:

„Musimy budzić nieustannie wśród mas świadomość celu, do którego zmierzamy, tzn. uświadamiać masy pracujące wsi i miast, czym się różni ustroj socjalistyczny, który urzeczywistnimy obecnie, od poprzedniego ustroju, kapitałistycznego; co ustroj ten daje dziś, co da w niedalekiej przyszłości, co przyniesie w ostatecznym wyniku masom pracującym w ogóle, a chłopstwu pracującemu w szczególności”.

Lecz organizacja kutnowska nie doceniała jeszcze w pełni poważnego znaczenia agitacji partyjnej na wsi.

Wyraża się to choćby w fakcie o późniejszym przeniesieniu do niższych ogniw — styczniowej uchwały Biura Organizacyjnego Komitetu Centralnego PZPR — „O pracy grup agitatorów w woj. pomorskim” — oraz lutowej uchwały egzekutywy

Komitetu Wojewódzkiego „O pracy agitatorów w województwie łódzkim”.

Wyraża się to również w braku operatywnej pracy kierownictwa partyjnego z agitatorami, w sposobie mechanicznego wyznaczania agitatorów, spośród pracowników administracyjnych. Np. w gminie Krzyżanów na 10 agitatorów 9 jest pracownikami administracyjnymi.

Ten niewłaściwy styl pracy wiąże się z niedostrzeganiem aktywności wśród mas mało i średniorolnych.

Nie mogli zresztą tego dostrzec towarzysze z organizacji kutnowskiej, gdyż w olbrzymiej większości gmin odprawy grup agitatorów nie odbyły się jeszcze ani razu — od wiosny br.

Jak zatem widzimy, cyfra 307 agitatorów partyjnych jest raczej cyfrą na papierze.

Wspomniane błędy doprowadziły do tego, że praca agitatorów stała się powierzchowna, że stracili oni umiejętność wiązania zagadnień spółdzielczości produkcyjnej i skupu zboża ze sprawami codziennej walki klasowej, że nie potrafili przynieść doświadczeń i osiągnięć kolchozów radzieckich dla spopularyzowania produkcji dla spopularyzowania ZSRR.

UCHWAŁA, KTÓRA NALEŻY REALIZOWAĆ

Styczniowa uchwała Biura Organizacyjnego KC PZPR o pracy wśród agitatorów stwierdza: „Cała organizacja powinna przede wszystkim uświadomić sobie wagę pracy agitacyjnej, jako podstawowego środka oddziaływania Partii na masy, mobilizacji mas do walki o hasła Partii, jako środka podniesienia aktywności członków i organizacji partyjnych”.

Słowa te nabierają szczególnego znaczenia w okresie zastrzeżonej walki klasowej na wsi, walki o prawniwość i planowy skup zboża, o

wyzwolenie mało i średniorolnego chłopca spod kulackiego wyzysku, od kulackich metod oszustwa, zastraszania, plotki i szantażu.

Walka ta wymaga rozwinięcia ożywionej pracy uświadamiającej wśród mas i stawia poważne zadania przed agitatorami partyjnymi.

Zadania te z wielkim powodzeniem spełniali oni ostatnio w okresie wymiany waluty oraz w czasie ogólnonarodowej akcji Narodowego Spisu Powszechnego.

I dlatego organizacja partyjna powiatu kutnowskiego nie powinna lekceważyć ważnego odcinka pracy agitatorów. Organizacja kutnowska posiada poważne i niewątpliwie osiągnięcia i ma wszelkie dane ku temu, by usunąć dotychczasowe niedobora na tym odcinku, podnosząc pracę agitatorów na właściwy poziom.

J. Adamowski

Sesja naukowa poświęcona pracom Józefa Stalina o językoznawstwie



Dnia 4 bm. odbyła się w Warszawie w sali Rady Państwa publiczna sesja naukowa poświęcona pracom towarzysza Stalina o językoznawstwie. Na zdjęciu: Ogólny widok sali podczas dyskusji. Foto-AR Nowosielski.

Śladem naszych korespondentów

Krytyka pomaga w pracy

KLUB RACJONALIZATORÓW WZNOWIŁ SWĄ DZIAŁALNOŚĆ

Dyrekcja ZPB im. 1 Maja w następujących słowach odpowiada na korespondencję tow. Buckiego pt. „Klub racjonalizatorów bez opieki”:

„Lokal klubu racjonalizatorów istnieje przez pewien czas świecił postkami. Przyczyną tego było między innymi zdekomputowanie zarządu klubu, którego trzech członków wraz z przewodniczącym przeniesiono na inny teren. Obecnie zarząd został uzupełniony, zebrania odbywają się regularnie. Nawigazano też między innymi kontakt z „Filmem Polskim” celem udostępnienia członkom klubu oglądania filmów technicznych. W klubie odbywają się dyskusje, w czasie których udzielane są porady techniczne. Dodać również należy, że wszystkie czasopisma techniczne znajdują się w lokalu klubu”.

KOŁO ZMP UAKTYWNI SWĄ PRACĘ

W związku z korespondencją tow. Marciniaka pt. „Dzielnica ZMP przy ZPB im. Stalina nie wypełnia swych zadań” Zarząd Dzielnicy ZMP wyjasnia: „Uznaję za słuszne zarzuty tow. Marciniaka co do słabego zainteresowania się z naszej strony pracą koła ZMP w wykończalni. Zarząd Dzielnicy obarczył ostatnio kol. Szy mańskiego osobistą odpowiedzialnością za ten odcinek pracy młodzieżowej, przyrzekając dokończyć wszelkich starań, by uaktywnić koło na terenie wykończalni”.

REGULAMIN BĘDZIE PODANY DO WIADOMOŚCI

Wyjaśniając zarzuty, wysunięte w korespondencji tow. Ratajezyk pt. „Nie wszyscy znają regulamin kasy” rada zakładowa ZPP im. Sienkiewicza pisze: „Regulamin kasy zapomogowo-pożyczkowej, dopiero niedawno u nas założonej, w najbliższym czasie zostanie wywieszony tak, że każdy będzie mógł się dokładnie zapoznać z jego przepisami”.

ZOBOWIĄZANIE W PEŁNI WYKONANE

Odpowiadając na zarzuty tow. Nie działkowskiego, wysunięte w korespondencji pt. „Zobowiązanie wykonane w połowie”, dyrekcja MKZ pisze: „Istotnie, w dniu 14 października br. grupy pracowniści przy wykonywaniu ich zobowiązań zostały powierzone, na skutek nieporozumienia, niewłaściwy odcinek robót. Wynikły z tego straty około 50 roboczogodzin. Jednak dzięki wyjątkom wysiłkom straty rychło nadrobiono tak, że w końcu nasze zobowiązanie zostało wykonane”.

TKACZE OTRZYMAJĄ SZAFKI

Dyrekcja ZPB im. Stalina nadesłała następującą odpowiedź na korespondencję tow. Andrzejczak pt. „Dlaczego brak szafek?": „W sobotę, 14. 10. br. nadesłano nam 25 szafek metalowych oraz 24 szafy 4-drzwiowe. Niezwłocznie przekazano je dla terenu „C”, z czego kłania automata dostarczenia uzyskała 8 szafek. Z chwilą dostarczenia nam zamówionych już dalszych 350 szafek, teren „C” otrzyma na jeszcze 100 szafek”.

KREDYTY SOCJALNE ZOSTANĄ W PEŁNI WYKORZYSTANE

W odpowiedzi na korespondencję tow. Pukiewicz pt. „Niedbalstwo urzędnika krzywdzi dzieci z przedszkole”, kierownik wydziału inwestycji ZPB im. Armii Ludowej wyjaśnia: „Wydział inwestycji pochłonął przeprowadzonymi na terenie zakładu nowo inwestycjami przemysłowymi, nie doceniając należycie ważności inwestycji społecznych. Istotnie też zaniedbaliśmy sprawę wyposażenia w meble naszego Złobka oraz przedszkola. Zdając sobie sprawę z tych niedociągnięć, zobowiązujemy się do pomalowania i dostarczenia wszystkich

PRZEWCYCHÓZONO BIUROKRATYCZNE OPORY

W związku z korespondencją tow. Henicza pt. „Czy efekt usprawnień jest zawsze pozytywny?” Klub Techniki i Racjonalizacji LZWAN A-21 pisze: „Sprawa wprowadzenia w życie usprawnień na terenie naszego zakładu natrafiała na znaczne trudności z powodu niezorganizowania całości zagadnienia w jednej komórce organizacyjnej. Co prawda uświadomiliśmy sobie pewne niezasadności oporów ze strony niektórych techników przy wprowadzaniu usprawnień w życie. Jednak opory te udało się nam ostatecznie przezwyciężyć”.

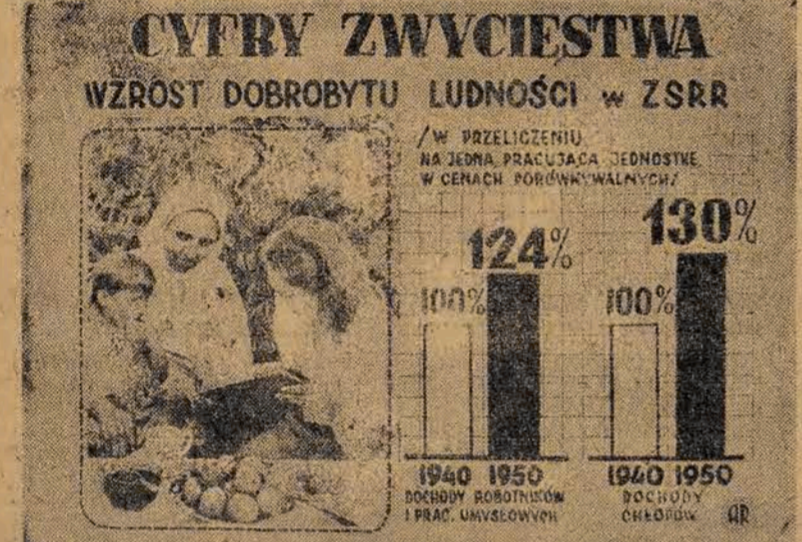
Nowe krótkometrażówki polskie wkrótce na naszych ekranach

Wytwórnia filmów oświatowych w Łodzi wyprodukowała ostatnio 2 filmy popularno-oświatowe: „Chrońmy zdrowie” i „Cement” oraz film popularno-naukowy „Ruch wirowy”. Z licznych filmów instruktażowych, znajdujących się w ostatnim stadium produkcji, zrealizowano już całkowicie filmy: „Praca przy walcowaniu stali” i „Podajnik zgęszelowy”.

Film krótkometrażowy „Chrońmy zdrowie”, przedstawiający skutki zaniedbań leczenia blahych na pozór schorzeń, popularyzuje w sposób interesujący i dostępny dla dzieci i młodzieży potrzebę dbałości o zdrowie. „Cement” zapoznaje widzów z produkcją tak ważnych dla naszego budownictwa materiałów, jak cement i żelazobeton. W filmie „Ruch wirowy” wyłożone są bardzo obrazowo i popularnie podstawowe prawa fizyki.

Nowe filmy instruktażowe odtwarzają wprost pracę pracujących robotników polskich. W filmach tych występują autentyczni przewodnicy pracy na tle ich zakładów przemysłowych, przy czym uwypuklony został nowy, socjalistyczny stosunek tych ludzi do produkcji, przejawiający się w nieustannej walce o podniesienie jakości produkcji.

Specjalnie dla dzieci został wyprodukowany krótkometrażowy film popularno-oświatowy „Wycieczka do Warszawy”. Ukazuje się też niebawem krótkometrażówka na temat wzbudzenia młodzieży do szkół górniczych na szczyta tryn! Naprzód młodzieży górnicza!”.



LAUREACI POKOJU NAZIM HIKMET

Nazim Hikmet, któremu przyznano Międzynarodową Nagrodę Pokoju za całokształt jego twórczości poetyckiej, urodził się w Salonikach w 1901 r. Pisać zaczął mając lat 14. Młodego chłopca oburzały feudalne stosunki, panujące wówczas w Turcji. Głęboko i boleśnie odczuwał nędzę oraz ciemnotę ludu tureckiego, żyjącego pod straszliwym uciskiem sultana i całej ottomańskiej monarchii.

nów filmowych pt. „Telegram, który nadszedł w nocy”, powieść o rewolucjonistach hinduskich pt. „Dlaczego Benarsi się zabił?” oraz sztuki teatralne „Dom śmierci” i „Czank”.



Rok 1937, rok krwawych walk ludu Hiszpanii z faszyzmem, przynosił nowy poemat Hikmeta o walce hiszpańskich rewolucjonistów.

W 1938 roku kapturowy sąd wojskowy skazuje Hikmeta na 28 lat więzienia za „podburzenie wojska przeciw rządowi”. Przyczyną tego okrutnego wyroku było znalezienie przez policję poematów Hikmeta podczas rewizji w Szkole Marynarki Wojennej i Wyższej Szkole Wojskowej. Reakcja turecka zlekka się rewolucyjnej prawdy, zawartej w słowach poety.

Cieźkie warunki pobytu w więzieniach nie łamią jednak Nazim Hikmeta. Mimo tortur i katuszy mimo ciężkiej choroby serca tworzy nowe poezje i udaje mu się wysłać je do przyjaciół, przebywających na wolności. Jego „Listy z więzienia” wstrząsają opinię światową, docierając nie tylko do ludu Turcji, ale i do mas pracujących wielu innych krajów.

Cały świat postępowy rozpoczyna w maju 1950 roku walkę o uwolnienie Nazima Hikmeta. Związki pisarzy radzieckich, francuskich, polskich, czeskich, węgierskich występują przeciw barbarzyństwu rządów tureckich. W wielu krajach odbywają się manifestacyjne wiece, których uczestnicy wysyłają listy i depesze protestacyjne na ręce rządu tureckiego. W lipcu 1950 r. rząd turecki zmuszony jest do kapitulacji przed demokratyczną opinią świata i zwalniania Hikmeta. Było to wielkie zwycięstwo sprawy postępu i sprawiedliwości. Największy współczesny poeta turecki opuścił mury więzienia, aby znów po latach cierpień i walki służyć swym talentem wielkiej sprawie wolności oraz pokoju świata.

Echo wazdiernikowej salwy „Aurory” donośnie rozbrzmiało nad Bosforem. Rewolucja Socjalistyczna budzi w młodym poecie nowe, twórcze siły. Jako 19-letni młodzieniec udaje się przez Baku do Moskwy, aby własnymi oczyma ujrzeć i własnym wysiłkiem przyczynić się do budowy Kraju Socjalizmu. Stamtąd śle do swej ojczyzny płomiennie, rewolucyjne poematy. W roku 1928 powraca do Turcji, aby wraz z tureckim proletariatem walczyć przeciw burżuazji o słuszną sprawę postępu. Nie odstrasza go od powrotu do kraju wyrok kilku lat więzienia, wydany nań zaocznie za rewolucyjną twórczość przez sąd Kemala Paszy. Po odcierpieniu kary wypuszcza w świat swój sławny zbiór wierszy „835 linijek”. Burżuazja przeraża rewolucyjną formą i treścią tej poezji. Twórczość Hikmeta wprowadza przełom w literaturze tureckiej, porównywalny do powstania w literaturze polskiej, rewolucyjnej literatury, łamiąc konserwatywizm i przewyciężając zacofanie tureckiej sztuki.

Mimo nagonki burżuazyjnej prasy i szklanek ze strony władz, docierają do ludu wciąż nowe utwory Hikmeta, jak poemat o walkach strajkowych tramwajarzy w Stambule pt. „Miasto, które straciło głos”, satyra na byznesme-

Nowo impreza Filharmonii Łódzkiej

Koncerty muzyczne dla najmłodszej publiczności

Trzy poranki symfoniczne Filharmonii w tym tygodniu były przeznaczone dla najmłodszej publiczności naszej — dla dzieci.

Program poranków wypełniły utwory kompozytorów rosyjskich i radzieckich. Złożyły się nań Piosenki Ludowe (bajki) Lidowa, pieśń Mussorgskiego „Z izby dziecięcej” i poemat symfoniczny „Piotruś i Wilk” Prokofiewa.

A. Ljadow (1855 — 1914), znany jest w historii nowoczesnej muzyki rosyjskiej jako twórca, t. zw. małych form muzycznych, miniatur na orkiestrę i na fortepian, poematów oraz krótkich utworów przeznaczonych dla dzieci. Na jednym z poprzednich koncertów poświeconych muzyce rosyjskiej i radzieckiej słyszeliśmy już dwa jego utwory: poemat symfoniczny „Baba Jaga” i „Kichmora”.

Modest Mussorgski (1839 — 1881) — to najbardziej oryginalny i samorodny talent w grupie t. zw. „Wielkiej Piątki”, czyli Szkoły Bałackiewa. Złożeniem głównym Szkoły Bałackiewa było utrwalenie stylu narodowego, w muzyce symfonicznej, fortepianowej i w pieśni. Melodyka, harmonika i rytmika miała opierać się na muzyce ludowej rosyjskiej. Ocenę tego kierunku był znakomity kompozytor rosyjski, twórca opery narodowej — M. Glinka (1804 — 1857).

Do najważniejszych dzieł Mussorgskiego należy opera „Boris Godunow”, wystawiana obecnie w Operze Poznańskiej, ludovery dramat muzyczny „Chowańszczyzna” i cykl pieśni „Z izby dziecięcej”.

Siergusz Prokofiew, znany, wrobinny kompozytor radziecki, jest m. in. twórcą Symfonii Klasycznej, szeregu koncertów, sonat, miniatur, baletów, niedawno skomponowanej opery „Wojna i Pokój” (według powieści Lwa Tołstoja) i „Ody na cześć Stalina”. Sam będąc doskonałym wirtuozem stworzył Prokofiew nową technikę pianistyczną.

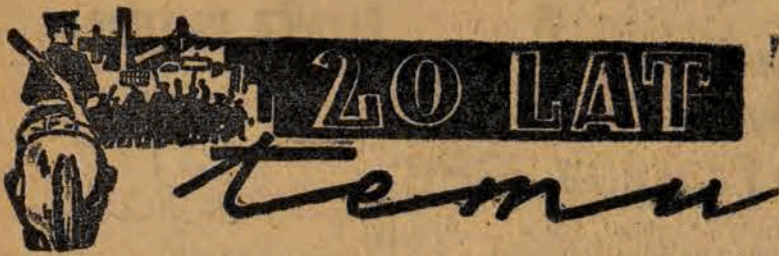
czuka, Lidia Skowron (śpiew) i Wł. Kwaskowski (recytacja). Na wstępie recytator zapoznał dzieci z sylwetkami poszczególnych kompozytorów i z treścią utworów, odegranych następnie na koncercie. Pieśni „Z izby dziecięcej”, zinstrumetnowane specjalnie przez dyrektora Filharmonii prof. R. Iżykowskiego, odśpiewała z towarzyszeniem orkiestry Lidia Skowron.

Wielkie zainteresowanie wśród młodej publiczności wzbudziło wykonanie poematu „Piotruś i Wilk” Prokofiewa. Dzieciom, uprzednio zapoznanym z treścią bajki muzycznej, przegrywano motywy muzyczne, wyobrażające ludzi i zwierzęta, występujące w tym utworze, a więc motywy: „Piotrusia”, „Dziadunia”, „Myśliwych”, „Ptaszka”, „Kaczuszkę” i „Wilka”. Następnie w czasie przegrywania tych samych motywów po raz drugi, w innej jednak kolejności, zadaniem dzieci było odgadnięcie, co dany fragment muzyczny przedstawia. Ten sposób przeprowadzenia audycji potrafił rozbudzić ciekawość dzieci. Po rozpoznaniu przez nie wszystkich motywów muzycznych poematu wykonano w całości. Dzieci teraz żywo reagowały na muzykę, wolały głośno: o, wilk, a to kaczuska, i t. d.

Poranki symfoniczne dla dzieci, to pierwsza impreza tego rodzaju w naszym kraju. Celem jej było wywołanie w małych słuchaczach (przeważnie w wieku przedszkolnym) odpowiednich wyobrażeń muzycznych. Organizatorom koncertów chodziło o to, żeby dzieci „nie widząc bajki” wyobraziły ją sobie dzięki samej muzyce, żeby sama muzyka, zastępując obraz i słowo, przeniosła treść bajki do wyobraźni dziecięcej.

Audycja była powtórzona trzy razy (w niedzielę, wtorek i czwartek). Jest pożądana, aby na przyszłość podejmować częściej ten rodzaj imprez, gdyż w ten sposób można doskonale wyrabiać i kształcić muzykalność wśród naszej najmłodszej publiczności.

Felicja Heniksan.



Co pisała prasa łódzka w dniu 9 grudnia 1930 r.

MARTWY SEZON ZAPOMOGOWY

Do „Funduszu Bezrobocia” wpływają masowo petycje robotników, domagających się zniżenia tak zwanego „martwego sezonu”...

HUTY SZKLANE WSTRZYMUJĄ PRACĘ

Szereg hut w Polsce wstrzymało w ostatnim czasie produkcję. Między innymi huta szklana „Stradom” w Częstochowie...

TERMINATORZY NIE PODLEGAJĄ UBEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA

Tak zwane „Ministerstwo pracy i opieki społecznej”, przychylając się do żądań majstrów rzemieślniczych...

DEMONSTRACJE PRZECIW MASOWYM REDUKCJOM

W związku z masowym zamykaniem fabryk „na okres zimowy” przed kilkoma wielkimi fabrykami łódzkimi robotnicy urządzili wiece...

Jak donosi w ostatniej chwili „Republika” wszystkie większe fabryki łódzkie zostały obsadzone przez policję...

List do polskich przyjaciół

Maria Isakowa słynna łyżwiarka radziecka przesyła pozdrowienia narodowi polskiemu walczącemu nieugięcie o pokój i demokrację



M. Isakowa ze swoim trenerem zasłużonym mistrzem sportu, Anikanowem.

Dwa tygodnie upłynęło już od ukończenia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, a dotąd wydaje mi się, że wciąż jeszcze słyszę płomienne przemówienia delegatów...

przedstawiciele narodu radzieckiego, przekonaliśmy się o sobie, jak gorące uczucia żywi naród polski do Związku Radzieckiego i do ludzi radzieckich...

Dziś przyjeżdżają pięściarze Czechosłowacji

Skład naszej reprezentacji ustalony zostanie wieczorem. Pięściarze nasi, przebywający na obozie przed meczem...

nie numeru swego miejsca na bilecie i skierowanie się do odpowiedniego wejścia. Przez to unikniemy straty czasu.

UWAGA. POSIADACZE BILETÓW NA MIEJSCA STOJĄCE!

Posiadacze biletów na miejsca stojące (nienumerowane) będą mieli do dyspozycji dwa wejścia od strony miasta i od strony Widzowa.

WĘGIER I POLAK SĘDZIAMI RINGOWYMI

Mecz w ringu sędziowany będzie przez dwóch sędziów: Węgry i Polaka, którym będzie kpt. Neuding z Warszawy.

BEZPOŚREDNIA TRANSMISJA MECZU

Już dzisiaj możemy stwierdzić z całą pewnością, że wielu miłośników sportu pięściarskiego w niedziele nie będzie mogło oglądać tego ciekawego meczu...

Z obozu naszych pięściarzy przed meczem z CSR



Mistrz Polski, Krawczyk, nie zapieduje skakanki.

Porażka Francuzek w Łodzi

Mecz koszykówki kobiet rozegrany wczoraj pomiędzy reprezentacją CRZZ i FSGT zakończył się zwycięstwem Polek 42:17 (22:6).

Pierwsze minuty wykazały, że drużyna CRZZ wyjdzie z tego meczu zwycięsko. Zespół FSGT technicznie był dobrze wyszkolony...

Dobrze spisała się poza tym Parsznik. Nadspodziewanie dotąd nie zagrała Pachłowa. Zakrzewska nie spełniała pokładanych w niej nadziei.

Punkty dla CRZZ padły ze strzałów: Pachłowej 9, Jaznickiej, Rogowskiej i Parsznik po 6, Zakrzewskiej 8, Wojewódzkiej 4, Dziak 2 i Kamieckiej 1.

Dla FSGT: Chenet i Scarone po 4, Dessertier 3, Moline i Laurens po 2, Romagnoli i Dawid po 1.

O Puchar Polski Włóknarz (Pab.) - Inia (Piotrków) 3:1

Zawody finałowe o Puchar Polski okręgu łódzkiego przyniosły zwycięstwo Włóknarzowi po dogrywce 3:1, gdyż w przepisowym czasie wynik brzmiał 1:1.

Pabianiczanie 2 bramki zdobyli z rzutów karnych.

TEATRY I KINA

„NOWY” — godz. 19.15 „Brygada szlifiera Karhana”. „POWSZECHNY” — godz. 19.15 „Obcy cień”, K. Simonowa.

HEL — Kino nieczynne z powodu remontu. MUZA — „Powrót Lassie”, godz. 18, 20.

ADRIA (dla młod.) — „Podróż Gullivera”, godz. 16, 18, 20. BAJKA — „Strój galowy”, godz. 18, 20.

SWIT — „Bitwa stalingradzka” II seria, godz. 18, 20. TATRY — „Upadek Berlina” II ser. godz. 16.30, 18.30, 20.30.

T. Koleczek zdobywa Wielką Nagrodę Łodzi

W dniu wczorajszym odbyły się wyścigi motocyklowe na torze żużlowym o nagrodę m. Łodzi. Ze względu na specyficzne warunki atmosferyczne...

Jak już donosiliśmy, reprezentacja pięściarska Czechosłowacji przybędzie do Łodzi dziś o godzinie 21.45. Mili goście zamieszkają w „Grand Hotelu” i bawić u nas będą do poniedziałku.

HALA BĘDZIE OTWARTA OD GODZINY 10

W niedzielę hala Włókniarza na Widzewie już od godziny 10 rano będzie otwarta dla publiczności. Mecz rozpocznie się punktualnie o godzinie 12, ale hala zamknięta zostanie dla publiczności już o godzinie 11.30.

Co usłyszymy przez radio

Program na dzień 9 grudnia br. 11.30 Recital fortepianowy E. Rogalskiej. 11.50 „Głos mają kobiety”.

waczy H. Bacewicz. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Dziennik. 17.15 Koncert rozrywkowy. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 Humoreska Z. Fijaśa.

Na Woldze w pobliżu Kujbyszewa

Niezwykłe ożywienie zapanowało tej jesieni nad brzegami Wołgi, gdy zgodnie z postanowieniem rządu rozpoczęto tu budowę dwóch największych w świecie elektrowni wodnych — Kujbyszewskiej i Stalingradzkiej.

przycumowano, a już wjechała, na nią pierwsza ciężarówka, podczas gdy ją załadowywano, nadjechała druga.

— „U nas na budowie — powiada Szapoznikow — wyeliminujemy prawie całkowicie pracę ręczną. Oto rezultaty stalinońskiej polityki uprzemysłowienia kraju!”

W rekordowym czasie ułożono w porcie pod woje tor kolejowy, ustawiono 5 dźwigów, z których każdy podnieść może 5 ton ładunku.

PRACA RĘCZNA — PRAWIE WYELIMINOWANA

Naczelnym inżynierem budowy, Mikołajem Szapoznikow, przyjął mnie w swoim gabinecie. Ten Niemcy już, o przenikłym spojrzeniu i skupionym wyrazie twarzy, człowiek ożywił się od razu, gdy zaczął mi opowiadać o budowie.

ZIMA NIE PRZERWIE ROBÓT

Ze względu na to, że zbliża się okres przerwania żeglugi, w przyspieszonym tempie buduje się drogi i prowadzi bocznicę kolejową do miejsca budowy osiedli robotniczych i do przystanku tory. Dostawa ładunku nie powinna ulec przerwaniu nawet na jeden dzień.

OSIEDLE DLA ROBOTNIKÓW

Podczas gdy geologowie dokonywali wierceń w miejscu przyszłej tamy, budowniczy planowali ulice, place i skwery osiedli dla zatrudnionych tu pracowników. Natychmiast po sporządzeniu planów zakładano fundamenty, wznosząc ściany domów.

Ze względu na to, że zbliża się okres przerwania żeglugi, w przyspieszonym tempie buduje się drogi i prowadzi bocznicę kolejową do miejsca budowy osiedli robotniczych i do przystanku tory.

Ogromne zmiany nastąpiły w tym okresie w technice budowlanej. Gdy budowano Szyrańską Elektrownię nie istniały jeszcze żadne maszyny budowlane, z wyjątkiem betoniarki. Przeciętne wyposażenie w energię elektryczną wynosiło 0,1 KW na jednego robotnika.

Łódź skuje wkrótce wody Wołgi, nie zahamuje to jednak prac budowlanych. Wzręcz odwrótnie, trwały i gruby lód umożliwi założenie na rzece pierwszych fundamentów tamy.

W tych dniach odwiedziłem znowu budowę Kujbyszewskiej Elektrowni.

Obecnie na miejscu budowy pracują samobieżne ekskawatery elektryczne o pojemności 14 m. sześć. Przybyły już też pierwsze sorapery traktorowe o pojemności 6—10 m. sześć.

Na tej gigantycznej budowie wszyscy pracują z entuzjazmem, wiedzą bowiem, że realizacja tych wspaniałych obiektów przybliży naród radziecki do komunizmu.

Dalszy ciąg mistrzostw dziś o godzinie 17. A. Stiepanow

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Redaktor naczelny: 216-14. Zastępca red. naczelnego: 218-29.